

# Rozpoczęły się rozmowy między delegacjami partyjno-rządowymi Polski i Jugosławii

**BELGRAD (PAP).** W środę o godzinie 9 rano odbyło się na cześć polskiej delegacji partyjno-rządowej uroczyste posiedzenie Rady Narodowej Belgradu, w czasie którego wygłosili przemówienia przewodniczący Rady Narodowej Djurica Jojkic i Władysław Gomułka.

Gości polskich powitał Djurica Jojkic, po czym wśród oklasków zebranych zasiadli oni w sali wypełnionej do ostatniego miejsca przez radnych miejskich Belgradu, działaczy komunalnych, przedstawicieli świata kultury, szkół wyższych itp.

W pierwszym rzędzie zajęli miejsca Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz, mając po jednej stronie przewodniczącego Związku Skupszczyzny Ludowej Petara Stambolicia, ministra Rapackiego i wiceprzewodniczącego Związku Rady Wykonawczej

Rudolfuba Colakovića, a po drugiej wiceprzewodniczącego Związku Rady Wykonawczej Aleksandra Rankovića, Edwarda Ochaba i przewodniczącego Skupszczyzny Czarnogóry Blazo Jovanovića. Na trybunie, przystrojonej kwiatami i flagami obu krajów, zasiadli członkowie Prezydium Rady Narodowej z przewodniczącym Jojkiciem.

Następnie zabrał głos przewodniczący belgradzkiej Rady Narodowej. Odpowiedział mu Władysław Gomułka.

Po przemówieniu W. Gomułka, delegacji polskiej wrę-

czono dar miasta Belgradu w postaci złotej plakiety wyobrażającej Belgrad według rysunku z XVI wieku.

Po części oficjalnej goście przeszli do sal recepcyjnych, gdzie byli podejmowani lampką wina. Obeirzeli oni też plany obecnej i przyszłej zabudowy Belgradu.

Opuszczając gmach Rady Narodowej, delegacja nasza wpisała do księgi pamiątkowej

(Ciąg dalszy na str. 2)

# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO PZPR

Nakład 57.639

Wyd. A

Cena 40 gr

Nr 218 (2567) — Rzeszów, czwartek 12 września 1957 r.

## W JUGOSŁAWII

Na zdjęciu: Rjeka — fragment portu.



Na zdjęciu: Fragment Igrzysk Ludowych w Sinj w pobliżu Splitu. Igrzyska organizowane są corocznie już od kilkuset lat na pamiątkę zwycięstwa nad Turkami.



Fot — CAF

## Organizacje partyjne na czele walki z wypadkami nadużywania władzy korupcją i kumoterstwem

(Inf. wł.) Dnia 9 bm. odbyło się nadzwyczajne plenum Komitetu Powiatowego PZPR w Debicy, poświęcone omówieniu nadużyć, jakich dopuścili się niektórzy członkowie partii, piastujący odpowiedzialne funkcje w różnych dziedzinach życia społecznego i gospodarczego.

O niektórych z nich pisaliśmy w obszernym artykule „Nowin Rzeszowskich” przed kilkunastu dniami, podnosząc m. in. nieuczciwą postawę kierownika Wydziału Handlu Prezydium PRN Domagałowej, przewodniczącego Prezydium PRN Pomorskiego i innych. Po ukazaniu się artykułu, została zdjęta ze stanowiska Domagałowa.

Plenum Komitetu Powiatowego PZPR w Debicy obfitowało w żywą dyskusję. Towarzysze w ostrych słowach potępili tych członków partii, którzy postępowali nieetycznie i często wykorzystywali swoje stanowiska służbowe do prywatnych celów. Znamienne pod tym względem były głosy tow. Trycha i Klicha z WSK, Lisa z PZGum., Maril Grych z Gumniska, Czaplę z PKP. Berzowskiego — prezesa Sądu Powiatowego.

W toku obrad powołano

W piątek 13 bm.

### Sesja WRN w Rzeszowie

Jutro tj. w piątek 13 bm. odbędzie się w sali kolumnowej gmachu WRN przy ul. 1 Maja sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie.

Tematem sesji będzie zagadnienie poprawy stylu pracy rad narodowych. Początek sesji o godz. 10 rano.

## Delegacja Sejmu PRL powróciła z Finlandii do kraju

WARSZAWA (PAP). 10 bm., po dziesięciodniowym pobycie w Finlandii, powróciła do kraju delegacja Sejmu PRL, której przewodniczył wice-marszałek Sejmu, przewodniczący Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości — prof. Jerzy Jodłowski.

dwie komisje — jedną do opracowania wniosków, drugą, która zajmie się zbadaniem zarzutów, skierowanych pod adresem różnych osób.

Plenum z uznaniem przyjęło postanowienie egzekutyw KW i KP PZPR o wyłączeniu ob. Pomorskiego z szeregu partyjnych. W czasie obrad wykluczono również

(Ciąg dalszy na str. 2)

## 9.229 zagród wiejskich otrzyma w br. światło elektryczne

(Inf. wł.) 11 Państwowych Gospodarstw Rolnych, 5 spółdzielczych ośrodków gospodarczych i 61 wsi, liczących 9.229 zagród, otrzyma w tym roku światło elektryczne. Z sumy tej zelektryfikowano do łąd 5.130 gospodarstw, jeden ośrodek spółdzielczy i PGR w Przyborowie. Ostatnio np. żarówką elektryczną zabiły w wsiach: Borowa i Partynia w powiecie mieleckim, a w najbliższym czasie otrzyma światło Baligród, Hozew i Dziurdziówka na Podkarpaciu. Największe nasilenie prac elektryfikacyjnych trwa obecnie w powiatach górskich, szczególnie w powiatach tatrzańskim, leskim i sanockim.

(rap)

## Skład narodowościowy ludności CSR

PRAGA (PAP). W dniu 31. XII. 1953 roku skład narodowościowy ludności Czechosłowacji przedstawiał się jak następuje: Czesi — 8.774.982, Słowacy — 3.632.064, Węgrzy — 593.157, Niemcy — 165.187, Polacy — 77.373, Rosjanie i Ukraińcy — 73.940.



F.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że spotkanie piłkarskie Warta Poznań — Śląsk Wrocław objęte 36 zakładami poz. 10 na dzień 15. IX. br. zostało przełożone i zgodnie z regulaminem nie będzie brane pod uwagę. W związku z tym do zakładów wchodzi spotkanie zastępcze poz. 13 Wawel Kraków — Piast Gliwice.

## NOWE PRZEPISY w sprawie zbywania nieruchomości należących do dawnych gromad (Rozporządzenie Rady Ministrów)

WARSZAWA (PAP). Ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zbywania nieruchomości, wchodzących w skład majątku i dobra dawnych gromad.

W myśl tego zarządzenia, o sprzedaży takich nieruchomości decyduje Gromadzka Rada Narodowa na wniosek zebrania wiejskiego, z tym jednak, że uchwała w powyższej sprawie wymaga zatwierdzenia przez Prezydium PRN.

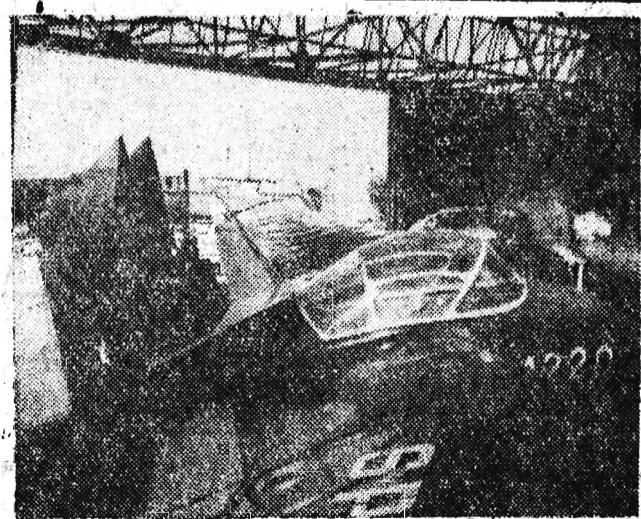
Wydanie omawianego aktu prawnego stało się konieczne, bowiem po reformie podziału administracyjnego wsi w roku 1954, powstała zasadnicza

(Ciąg dalszy na str. 2)

## W ciągu 12 lat wyprodukowano w Kowarach tyle dywanów że można by nimi przykryć obszar księstwa Monako

WROCLAW (PAP). Piękny dywan, którego wzór stanowią dekoracyjne liście w jesiennych kolorach — żółtym i brązowym — opuścił 11 bm. rano warsztat tkacki Gertrudy Schir w Dolnośląskiej Fabryce Dywanów Smyrniewskich w Kowarach. W ciągu 12 lat istnienia fabryki wyprodukowano tu 1.250 m. kw. czyli 125 ha dywanów. Można by nimi przykryć cały obszar księstwa Monako.

## Szybowcowy zakład doświadczalny w Bielsku-Białej



Szybowcowy Zakład Doświadczalny w Bielsku - Białej, który w poprzednim okresie był przede wszystkim fabryką produkującą seryjnie szybowce dla potrzeb krajowych i na eksport, obecnie powraca do swoich właściwych zadań — tj. projektowanie i opracowywanie nowych typów szybowców.

Dobiegają tu m. in. końca próby fabryczne przy eksperymentalnym prototypie szybowca bezogonowego „Nietoperz”.

Na zdjęciu: Przy pracy monter Sebastian Korzeniewski. CAF — fot. SEKO



Do XVI rzutu gry napłynęło 215.371 kuponów. Kwota przeznaczona na wygrane wynosi 323.348 zł, przy czym na nagrody poszczególnych stopni wypada po 80.838 zł. Ponieważ do ostatnich komunikatów wkradły się pewne pomyłki, wyjaśniamy, że w tym tygodniu wygrane poszczególnych stopni rozdzielone zostały wg obowiązujących dotychczas zasad regulaminu. Tak więc, wobec braku „piątek”, suma nagród pierwszego stopnia przeszła na wygrane stopnia drugiego (a nie jak cmykowo podaliśmy na wygrane stopnia trzeciego czy też na wygrane wszystkich stopni).

Komisja potwierdziła 3 kupony z czterema trafieniami, a więc ich posiadacze otrzymają po 33.892 zł. Na 374 kupony z trzema trafieniami wypada po 216 zł. Posiadacze „dwójek”, które osiągnęły w tym rzucie rekordowa liczbę 4.148, otrzymała po 9 zł.

Zmiana w regulaminie dotycząca wygranych pierwszego stopnia będzie natomiast zrealizowana w najbliższym tj. XVII rzucie gry. Komitet Rzeszowski Gry Liczbowej postanowił mianowicie, w razie braku „piątek”, sumę wygranych pierwszego stopnia przeznaczyć na wygrane stopnia trzeciego.

## KORESPONDENCJA z BELGRADU

Nagle zapanowała cisza. Umilkł wielki gwar. Dwóch ludzi stanęło przed sobą — Gomułka i Tito.

Podali sobie dłonie, popatrzyli na siebie, jakby licząc ile im od czasu ostatniego widzenia przybyło siwych włosów na skroniach, serdecznie się objęli i ucałowali.

Zapewne protokół dyplomatyczny nie przewiduje takiego powitania. Bo było to powitanie nie dyplomatów, ale dwóch działaczy ruchu robotniczego, których przyjaźń, żeby użyć tu powitalnych słów Gomułka — czerpie siłę z głębokiej więzi ideowej.

Przemówienie powitalne I sekretarza KC PZPR zostało wysłuchane z dużą uwagą ze względu na jego otwartość i bezpośredniość, zarówno wtedy, kiedy mówił, iż spotykamy się jak przyjaciele, których rozłączyły przeciwności losu, jak wtedy, kiedy podkreślał, że belgradzkie rozmowy będą korzystne dla całego międzynarodowego ruchu robotniczego.

Duże wrażenie wywarł triumfalny wjazd do miasta Cała kilkukilometrowa trasa była gesto obstawiona szpalerem ludzi. Na pierwsze trzy samochody: czarny brytyjski Rolls-Royce, granato-

wy radziecki ZIM i kremowy amerykański Cadillac (samochodowa koegzystencja) padają nieustannie kwiaty. W całej stolicy stanęła w tych godzinach wszelka praca. Wszyscy pragnęli witać polskich gości.

## Spotkanie przyjaciół

Z pierwszych oficjalnych wystąpień wynika, że główne zainteresowanie skupia się wokół dwu problemów: po pierwsze — sprawa umocnienia sił socjalizmu w świecie; po drugie — problem niemiecki.

Ponieważ niektórzy dziennikarze zachodni usiłują wyrażać zdziwienie, skąd wziął się ten problem niemiecki. Zapominają oni, że problem niemiecki jest jednym z najważniejszych dla naszej polityki zagranicznej, dla całego narodu polskiego.

Wypowiedź towarzysza Tito na południowym przyjęciu potwierdziła głosy, jakie od kilku dni dały się tutaj na ten temat słyszeć. Poparcie przez Jugosławie naszego stanowiska w sprawie Odry i Nysy uważa się tu jako jeden z niezwykle doniosłych

rezultatów polskiego Października. Reperkusje tego będą poważne w całej dyplomacji europejskiej.

Toteż pewna część prasy zachodniej jest poważnie zaniepokojona tym faktem. Korespondent dyplomatyczny brytyjskiego „Daily Telegraph” zapytał mnie wręcz, czy nie obawiamy się, iż cena tego poważnego sukcesu polskiego będzie stworzenie nowych trudności na drodze do normalizacji stosunków między Polską a NRF. Tak jakby Odra i Nysa mogła być przedmiotem jakiegokolwiek przetargu.

Belgradzka wizyta wiedzie do umocnienia sił socjalizmu w świecie, a słowa prezydenta Tito zawierają bardzo ważną treść również dla naszego sojusznika zachodniego — NRD, jak dla wszystkich członków Paktu Warszawskiego, zainteresowanych w coraz szerszej akcepcji polskiej granicy pokoju.

Jakże puste są wszelkie pogłoski, które rozsiewają niektórzy dzienniki reakcyjne o rzekomo antyradzieckim charakterze rozmów belgradzkich. Wszystko wskazuje, że dalszy przebieg tych rozmów rozwali jeszcze nie jedna bzdura, wychodząc na przeciw tym wszystkim, którzy w socjalizmie widzą przyszłość świata.

RYSZARD WOJNA

**Przed wyborami w NRF**

**Oświadczenie Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych**

**BERLIN (PAP).** Agencja ADN opublikowała oświadczenie Prezydium Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych w związku z zbliżającymi się wyborami do Bundestagu zachodnio-niemieckiego.

Ażby wnieść udział do sprawy pokoju i zagwarantować rozwiązanie wszelkich narodowych problemów na drodze pokojowej — głosi oświadczenie — naród niemiecki powinien w czasie wyborów zadać klasę adenaue-rowskiej partii CDU i pójść drogą, która przewiduje:

1 zakaz magazynowania i produkowania bomb atomowych i broni atomowej na terytorium Niemiec oraz za-

kaz propagowania wojny atomowej, 2) wystąpienie obu państw niemieckich zarówno z NATO jak i Układu Warszawskiego, zniesienie powszechnego obowiązku służby wojskowej i osiągnięcie porozumienia o wzajemnym ograniczeniu liczebności wojsk oraz wspólnie lub oddzielnie wystąpienie do czterech wielkich mocarstw w sprawie szybszego stopniowego wycofania ich wojsk z całych Niemiec.

**Organizacje partyjne na czele walki z wypadkami nadużywania władzy korupcją i kumoterstwem**

(Ciąg dalszy ze str. 1) z partii Domagałowa — b. kierownika wydziału handlu PRN i Bojdosa — kierownika b. konsumu MBP. Nagane z ostrzeżeniem otrzymał tow. Krysiak — Powiatowy Pełnomocnik MS. Poza tym, niektórzy towarzysze otrzymali nagany partyjne. Dyskutanci również krytycznie ustosunkowali się do postępowania sekretarza KP tow. Dziedzica. W związku z tym towarzysz Dziedzie zgłosił rezygnację z zajmowanego stanowiska. Plenum przyjęło jego rezygnację.

Na nadzwyczajnej sesji Prezydium PRN w Dębicy, odbytej 10 bm. radni większością głosów odwołali ze stanowiska przewodniczącego Prezydium PRN ob. Pomorskiego. Na to stanowisko wybrano tow. Stąpienia.

W sprawie osób, które nadużyły stanowisk służbowych dla prywatnych celów, Prokuratura Powiatowa w Dębicy wszczęła dochodzenia.

(Inf. wł.). Ostatnio odbyła się w Strzyżowie sesja Powiatowej Rady Narodowej, na której m. in. omówiono

**Niewypały nadal groźne**

**6 osób zabitych 30 rannych — oto skutki lekkomyślności**

(Inf. wł.). Ostatnio w Prezydium WRN odbyła się konferencja poświęcona podsumowaniu dekady uświadomienia o groźbie niewypałów. Jak stwierdzono, w czasie od 20 maja do końca sierpnia br. specjalne grupy wojsk inżynierskich działające na terenie województwa rzeszowskiego interweniowały w 297 przypadkach, oczyszczając z niewypałów około 30 ha ziemi ornej, 22 ha łąk i 321,7 ha lasów. Wojsko zniszczyło w tym okresie 94 bomby lotnicze, 35 mkm lotniczych, 1005 pocisków artyleryjskich różnego kalibru, 1570 min miedzianych, 238 granatów ręcznych, 35 „panzerfaustów” i 13310 sztuk różnego rodzaju amunicji i materiałów wybuchowych.

W czasie konferencji stwierdzono, że ludność wiejska serdecznie odnosi się do zaopieczniających się mieszkańców niewypałów i chętnie wskazuje im miejsca, w których znajdują się porzucone w czasie ostatniej wojny materiały wybuchowe. Nie można natomiast powiedzieć tego o przedstawicielach lasów państwowych, którzy często utrudniają prace żołnierzom. Na gajowcy z Dzikowa odmówił żołnierzom wskazania miejsca w lesie, gdzie znajdują się niewypały. Tego rodzaju postawa gajowców zastępuje na ostre polewanie, gdyż niewypały są w dalszym ciągu groźne i w każdej chwili mogą spowodować wypały. A trzeba wiedzieć, że w ciągu bieżącego roku na skutek nieostrożnego obchodzenia się z niewypałami poniosło śmierć 6 dzieci, zaś 22 dzieci i 8 osób dorosłych zostało porażonych. (rap)

**Rozpoczęły się rozmowy między delegacjami partyjno-rządowymi Polski i Jugosławii**

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wej miasta Belgradu słowa następujące:

„Partyjno-rządowa delegacja polska składa miłośnikom bohaterstwa miasta Belgradu najszczersze życzenia. Równocześnie życzymy kierownikom i wodzom miasta dalszych sukcesów w pracy nad rozwojem i rozbudową Waszej pięknej stolicy socjalistycznej Jugosławii”.

W środę o godz. 10.30 w domu, w którym mieszka prezydent Tito, przy ul. Użyckiej, rozpoczęły się rozmowy między polską delegacją partyjno-rządową i delegacją Federalnej Ludowej Republiki Jugosławii. Na krótko przed tym w ogrodzie domu prezydenckiego zjawili się członkowie delegacji polskiej z Władysławem Gomułą, Józefem Cyrankiewiczem na czele. W sali domu prezydenta w rozmowach wzięli udział:

Ze strony polskiej — pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomuła, członek Biura Politycznego KC PZPR i przewodniczący Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz, członek Biura Politycznego KC PZPR i minister spraw zagranicznych PRL — Adam Rapacki, członek Biura Politycznego KC PZPR i minister rolnictwa — Edward Ochab, ambasador PRL w Ju-

gosławii Henryk Grochulski, ambasador, dyrektor generalny MSZ Maria Wierna, Józef Czesak, sekretarz Komisji Spraw Międzynarodowych w KC PZPR, Edward Bartol — minister pełnomocny i dyrektor protokołu dyplomatycznego w MSZ i Kazimierz Korolczyk — wicedyrektor departamentu w MSZ.

Ze strony jugosłowiańskiej w sali rozmów zasiadli wczoraj za stołem naprzeciw polskiej delegacji: prezydent FLRJ i sekretarz generalny Związku Komunistów Jugosławii Józef Broz-Tito, wiceprzewodniczący Związkowej Rady Wykonawczej Edward Kardelj i Aleksander Ranković, sekretarz stanu do spraw zagranicznych Kocila Popović, członek Związkowej Rady Wykonawczej Mijalko Todović, przewodniczący komisji spraw zagranicznych Związkowej Rady Wykonawczej — Veljko Vlanović, członek Komitetu Centralnego Związkowej Rady Wykonawczej Rato Dugonjic, podsekretarz stanu do spraw zagranicznych Dobri voje Vidic i ambasador FLRJ w Polsce Milorad Milatovic.

Przed rozpoczęciem rozmów na salę dopuszczeni zostali na kilka minut fotoreporterzy i dziennikarze.

Przewodniczący Ludowej Skup szczyzny Serbii Jovan Veselinov podejmował w środę śniadaniem członków partyjno-rządowej delegacji polskiej z pierwszym sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułą i premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele.

Ze strony jugosłowiańskiej sekretarz stanu do spraw zagranicznych Kocila Popovic, sekretarz stanu do spraw obrony Ivan Gosnjak, przewodniczący Ludowej Skup szczyzny Czarnogóry Blazo Jovanovic, przewodniczący Rady Wykonawczej Serbii Milos Minic, przewodniczący Rady Narodo-

**W drugiej połowie września — proces Różańskiego Romkowskiego i Fejginna**

WARSZAWA (PAP). Jak się dowiaduje przedstawiciel PAP, rozprawa przeciw Józefowi Różańskiemu, Romanowi Romkowskiemu i Anatolowi Fejginowi — b. funkcjonariuszom MBP — odbędzie się przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy w drugiej połowie września br.

**NOWY czynnik**

(KORRESPONDENCJA WŁASNA AR Z BONN)

raz zapewnią na wiecach wyborczych, że jedynie ona posiada patent na ochronę i rozwój społeczeństwa chrześcijańskiego. Są i kandydaci partii Adenauera, którzy bezpośrednio do niemieckiej pomocy się odwołują.

Horn, kandydat CDU we Frankfurcie nad Menem po omówieniu całego swego życiorysu i apelu do wyborców o głosowanie na kandydatów CDU, tak pisze w zakończeniu ogłoszonego na łamach „Frankfurter Rundschau”, listu do wyborców: „Ale pomyślcie jednak również o tym, że ostatecznie jest Bóg, który określa także przyszłość

wej Belgradu Djurica Jojkic i inne wybitne osobistości.

**BELGRAD (PAP).** W środę, 11 września, ogłoszony został następujący komunikat oficjalny o rozmowach polsko-jugosłowiańskich:

W dniu dzisiejszym rozpoczęły się rozmowy oficjalne między delegacją Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz Komitetu Centralnego Związku Komunistów Jugosławii i rządu Federalnej Ludowej Republiki Jugosławii.

(Komunikat wymienia następuje skład obu delegacji, który podaliśmy obok).

Obie delegacje sprzecyzowały zażądania, które będą przedmiotem rozmów między nimi i dokonały wymiany zdań w sprawie dalszej wzajemnej przyjaznej współpracy między oboma krajami. Rozmowy przebiegały w serdecznej atmosferze pełnego wzajemnego zrozumienia.

**Komentarz dnia**

**A WANTURNICTWO nie popłaca**

**P**RZYPUSCMI, że rozwój stosunków radziecko-syryjskich istotnie dawał Stanom Zjednoczonym powody do obaw, iż Syria dostanie się pod wpływ Związku Radzieckiego. Nie trzeba być aż tak wielkim dyplomata, jak słynny amerykański ambasador na Cejlonie, p. Gluck, aby powiedzieć, co powinno być w tej sytuacji podstawowym celem polityki amerykańskiej na Bliskim Wschodzie: wykorzystanie antykomunizmu niektórych przywódców bliskowschodnich, a przede wszystkim cieszącego się wielkim autorytetem prezydenta Nasse- ra, w celu doprowadzenia do izolacji Syrii i skierowania przeciwko niej jednolitego frontu państw arabskich.

W okresie, kiedy w postawie Departamentu Stanu USA wobec rozwoju wydarzeń w Syrii zwyciężał rozsadek, a nie awanturnictwo, wyglądało na to, że polityka amerykańska idzie po tej właśnie linii. Wkrótce jednak awanturnictwo zaczęło brać górę nad rozsądkiem. A więc zaczęło się mówić o możliwości puszczęnia w ruch „doktryny Eisenhowera”, a więc dostawy broni amerykańskich popłynęły

**Rozporządzenie Rady Ministrów**

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wątpliwość natury prawnej, czy nowowyzbrane gromadzkie rady narodowe są uprawnione do sprzedawania pastwisk, działek leśnych, gruntów ornych i innych nieruchomości, stanowiących własność dawnych gromad. W myśl obowiązujących przepisów, nowe GRN mogły dokonywać czynności prawnych jedynie w imieniu państwa, nie zaś w imieniu mieszkańców wsi, do których nieruchomości należały.

Wskutek braku wyraźnych przepisów w tym zakresie, prezydium PRN z reguły odmawiały zatwierdzenia uchwał o sprzedaży nieruchomości gromadzkich, co prowadziło do częstych nieporozumień i zatargów ludność z władzami.

W celu zapobieżenia nieuzasadnionym sprzedażom, rozporządzenie postanawia, że akt sprzedaży może nastąpić tylko wówczas, jeśli dyktuje to interes społeczny, lub też potrzeby gospodarcze czy kulturalne wsi.



7. IX. 1957 r. odbyło się spotkanie Aneuriana Bevana z pracownikami Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych w Warszawie. Podczas spotkania minister Juliusz Katz-Suchy zapoznał gości angielskich z działalnością Instytutu. Na zdjęciu: A. Bevan w bibliotece Instytutu. CAF — fot. Uchymiak

**Z pobytu A. Bevana w Polsce**

do sąsiadujących z Syrią państw, a więc do wschodniej części Morza Śródziemnego uwały się okręty VI floty amerykańskiej, z jednej z tego, że jej manewry zbiegają się zawsze z dążeniami do zjednoczenia się państw arabskich. Jeśli już patrzeć na rozwój wydarzeń na Bliskim Wschodzie, jak to robi prasa zachodnia, wyłącznie jako na rezultat rywalizacji dwóch wielkich mocarstw, to nie tak bardzo, jak awanturnictwo posunięcia amerykańskie, nie leżało w sprzeczności z interesami Stanów Zjednoczonych.

**ZE SPORTU**

**O PUCHAR EUROPY W PIŁCE NOŻNEJ GWARDIA WARSZAWA — WISMUT KARL MARX-STADT 3:1 (0:0)**  
Na stadionie Dzielnicowca rozegrany został mecz piłkarski o Puchar Europy. Mecz zakończył się zwycięstwem Gwardii.

**I LIGA RUCH CHORZÓW — ŁKS ŁÓDŹ 3:1**



## Więcej troski i zrozumienia

## W Rzeszowie musi powstać szpital miejski

Zeszyt jest gęsto zapisany. Na każdej kartce wielowierszowy rząd nazwisk. Niektóre pozycje oznaczono czerwonymi fajeczkami. W oddzielnej rubryce rodzaj choroby ad 1) rak wargi, ad 2) zapalenie szpiku kostnego, ad 3) obce ciało w oku...

Obok czerwonych fajeczek adnotacja — nie przyjęto z braku miejsca... Historia taka powtarza się codziennie. Codziennie lekarz — dyżurny szpitala wojewódzkiego odmawia przyjęcia wielu osobom. Do szpitala trafiają te najpoważniejsze przypadki. Inne do piero wtedy, kiedy rozwijająca się choroba w organizmie ludzkim „zaalarmuje”. Pogotowie. Droga bowiem do znalezienia miejsca w szpitalu wiedzie kilkoma torami: a) w przypadkach najbardziej tragicznych za „wyjątkową” zgodą dyżurnego lekarza, b) dzięki tzw. „stosunkom”, c) za pośrednictwem Pogotowia Ratunkowego. Nie ma w tym chyba nic dziwnego. W tych warunkach ten stan rzeczy na leży uważać za normalny. Na nic zda się tutaj odwoływanie do sumienia i etyki moralnej lekarzy kwalifikujących chorujących do szpitala. Jak mówi rzysławie „z próżnego nie należe”.

Szpital Wojewódzki w Rzeszowie dysponuje jedynie 560 łóżkami. Przy wzrastającej wciąż frekwencji pacjentów, ta ilość łóżek jest daleko nie wystarczająca. W województwie rzeszowskim sytuacja szpitalnictwa — można powie dzieć należy do wyjątkowych. Województwo nasze jest najbardziej upośledzone pod względem posiadania łóżek w szpitalach. Gdy np. we wszystkich pozostałych województwach w Polsce, statystyczny wskaźnik wynosi 6 łóżek na 10 tys. mieszkańców, to w województwie rzeszowskim wypadają tylko 3 łóżka na 10 tys.

## Mści się fasadowość

Teraz dopiero z perspektywy trzynastolecia można dokonać rachunku sumienia. Bilans naszego 13-letniego zamyka się imponującymi cyframi: rozwój naszego szpitalnictwa wojewódzkiego. Rzeszowskie posiada 20 szpitali (o 4.121 łóżkach), 70 ośrodków zdrowia, 62 punkty zdrowia, 13 izb chorych, 98 różnych przychodni, 54 izby porodowe, kilka domów zdrowia, prewencji, domów małych dzieci i wiele innych. Dobrze jest, że posiadamy liczne placówki zdrowia na wsi rzeszowskiej,

że w nagłych wypadkach pacjent może skorzystać z pierwszej pomocy. Złe jest natomiast, że Rzeszów — miasto wojewódzkie (liczące ponad 50 tys. mieszkańców) — nie ma szpitala odpowiadającego wymogom placówki, z której winni korzystać w wypadkach szczególnych wszyscy mieszkańcy województwa. Epidemia „fasadowości” daje obecnie znać o sobie z wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami. Strona propagandowa rozwoju szpitalnictwa w województwie wzięła górę nad najbardziej istotnymi potrzebami budowy szpitali w większych miastach, o większej liczbie łóżek, z lepszym kompletnym wyposażeniem. Dużo kosztowały nas ośrodki i punkty zdrowia, które w tej chwili nie mają spodziewanego powodzenia, bowiem sporo pacjentów przy poważniejszych schorzeniach chce leczyć się w większych miastach. Czasem niesłusznie...

Staliśmy się — chcąc nie chcąc — przed problemem co robić z chorymi, którzy nie mogą korzystać z leczenia w szpitalu? Co robić z ludźmi, którzy na przyjęcie do szpitala muszą czekać miesiąc i więcej? Nie trudno zatem wyobrazić sobie, jakie może być samopoczucie chorego, który „z łaski” dostał się do szpitala i musi z konieczności korzystać z tzw. „dostawek” na korytarzach, lub — co często się zdarza, na oddziale ginekologicznym — gdzie pacjentki we dwie muszą dzielić łóżko szpitalne.

Warunki, w jakich musi przebywać pacjent i pracować personel lekarski urażają często wszelkim kryteriom sanitarnym. Na wszystkich oddziałach Szpitala Wojewódzkiego, a szczególnie na wewnętrznym, chirurgicznym i ginekologicznym panuje nieopisane „zagęszczenie”. W poszczególne pokoje 10—15 łóżek. Separatki nie ma w ogóle. Oddział wewnętrzny przez wieloosobowych pokoi posiada tylko jeden pokój o 4 łóżkach. Większość więc pacjentów „kolektywnie” musi przechodzić swoje życiowe nieszczeście. Wiadomo, nie każdy chory przy swoich dolegliwościach może znieść obecność innych chorych. W pokojach jest duszno. Trudno także o utrzymanie czystości. Chorzy są podwójnie przemęczeni — swoją chorobą i panującą atmosferą.

## Normy za wszelką cenę

Tak się składa, że wypadło nam żyć w bardzo znormowa-

nym okresie. Istnieją tysiące najprzeróżniejszych norm, które muszą być przestrzegane, bo w przeciwnym wypadku tym gorzej... dla tych, którzy tych norm nie przestrzegają.

„Znormalizowanemu porządkowi rzeczy” uległo także życie szpitalne. Obowiązuje tu norma powierzchniowa, norma wydawania leków, norma żywienia, norma snu itp. I tak znormalizowana przestrzeń powierzchniowa (6 m kw. na jedno łóżko) została nieco „zageszczona”. Wypada tu 3,30 m kw. na 1 łóżko. Natomiast całodzienna norma posiłkowa obliczona na 13,13 zł — przekracza się do wysokości 14,91 zł. Nieco bardziej skomplikowanie wygląda sprawa rachunków za leki.

Lekarz nie znajduje klucza do rozwiązania tej zagadki. Norma wynosi — 8,45 zł na osobę dziennie. Poważne przypadki schorzenia wymagają zaś dziennie leków wartości kilkuset złotych. Dzieje się to najczęściej kosztem szpitalnego budżetu... (Szpital Wojewódzki w III kwartale br. wykorzysta całkowicie budżet roczny!)... albo — czego nie uwzględniają przepisy szpitalne — lekarz pozwala pacjentowi starać się o leki na własną rękę.

A więc jak wynika w konkluzji — przykładanie martwej litery przepisów do żywotnych spraw ludzkich nie zdaje egzaminu. Okazuje się, że normy są przestarzałe, że należy je zrewidować. Na co może poza tym liczyć chory — skoro import leków traktuje się nadal marginesowo, skoro trzeba na wiele z nich, polować m. in. „na ciuchach”.

## Sprawa najważniejsza

Wszystkie sprawy dotyczące szpitalnictwa wojewódzkiego są ważne. Jednak w sytuacji rzeszowskiej na czoło wysuwa się kwestia organizacji szpitala miejskiego. Dlaczego właśnie ta organizacja — nie budowa? Dlatego, że budynek na

przyszły szpital miejski z wszystkimi niezbędnymi mu „akcesoriami” istnieje i został nawet przez władze miasta zatwierdzony specjalną uchwałą.

Pozwóle sobie zacytować tekst tej uchwały.

Uchwała nr XX/85 z 22 czerwca 1957 r.

„MRN w Rzeszowie zobowiązuje Prezydium Miejskiej Rady Narodowej o poczynienie starań celem przejęcia budynku przy ul. Dąbrowskiego nr 56 (internat Technikum Mechanicznego) i zorganizowanie tam szpitala miejskiego”.

Uchwała była bardzo obiecująca. Lekarze zacierali ręce z radości. Nareszcie władze miasta zrozumiały anormalne warunki szpitalnictwa. Nareszcie problem „dostawek” i codziennego odmawiania, ulegnie likwidacji. Radość była jednak krótkotrwała. Uchwała uległa pewnemu nieoficjalnemu zmodyfikowaniu. Pomieszczenia przy ul. Dąbrowskiego 56 zostały rozdysponowane (przez Kwaterunek Miejski). Marzenia o zorganizowaniu szpitala miejskiego o 240 łóżkach przysły jak bańki mydlane.

Tow. Szaro, zast. przew. Prezydium MRN w rozmowie ze mną powiedział dość beztrosko: „Skoro budynek ten zajmują uczniowie Technikum i poszczególne rodziny, wobec tego nie widać większych szans na zrealizowanie czerwonej uchwały”.

Podkreślam, że sprawa szpitala miejskiego jest sprawą niecierpiącą zwłoki — tym bardziej, gdy istnieją warunki ku temu, by szpital ten powstał. Nie wolno także utrzymywać długo Szpitala Wojewódzkiego w dotychczasowym stanie. Sprawy te nabrzmiały do ostatnich granic.

Ze względu na to, że władze miejskie wystarczająco zobojętniały już na ludzkie wołania — społeczeństwo spodziewa się, że sprawa ta zainteresuje się posłowie, którzy interwencją powinni wreszcie przynieść skutek.

GENOWEFA FAJGER

lowa Wola. A więc na sam szczyt jesienno-zimowy w skoczny z naszego województwa nowe, potężne źródło energii elektrycznej.

Rozbudowująca się elektrownia stworzy też chyba możliwości zatrud-

## Z kartek notatnika

nienia dla nowej kadry inżynierino-technicznej...

Tymczasem już w tej chwili Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu angażuje 30 „świeżo ulepionych” inżynierów. Fabryka wchłonie też cały narybek ze swej własnej szkoły zawodowej. Lecz młoda kadra techniczna z większych miast — jak mi to opowiadał dyrektor techniczny fabryki oraz przewodniczący Rady Robotniczej — nader niechętnie osiedla się w Mielcu. I co dziwniejsze: w grę nie tyle wchodzi sprawa czysto bytowa, ile jak to określić globalnie — życie kulturalne czy też klimat kulturalny.

Jakby jednak nie było, ci, którzy znaleźli pracę, nie stanowią już przyczynków do problemu zatrudnienia. Dość troskliwie też zadbano w naszym województwie o losy absolwentów techników zawodowych. Samodzielny Oddział Zatrudnienia Prezydium WRN robi co może, by znaleźć dla nich miejsce na ziemi. Gorzej jest z maturzystami z li-

## Pierwszy kilogram cennego leku

W wyniku długotrwałych badań, pracownikom Zakładu

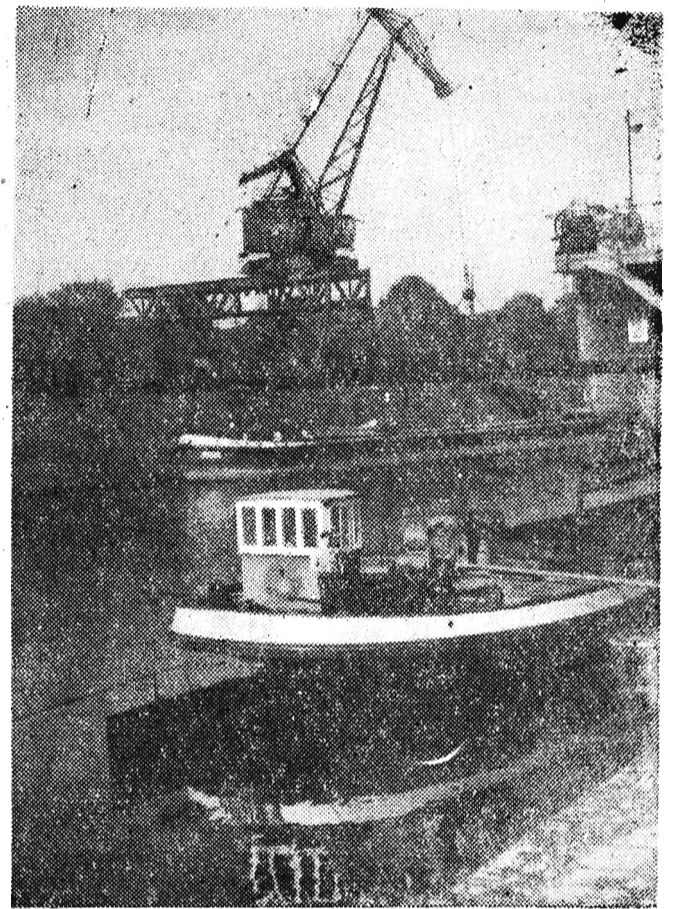
Technologii Akademii Medycznej we Wrocławiu — prof. Kuczyńskiemu i mgr Zawiszemu — udało się wydzielić zespół alkaloidów sporzysku służących do wyrobu cennego środka uśmierzającego. Wrocławską Wytwórnię Produktów Zielarskich przystępuje w rb. do jego produkcji na skalę półtechniczną; będzie to pierw-

szy kilogram zespołu alkaloidów sporzysku wyprodukowany w kraju.

Wyniki osiągnięte przez uczonych wrocławskich przyznania się do lepszego zaopatrzenia rynku krajowego w tego rodzaju leki przeciwbólowe jak Bellaspon czy Bellerzol, których produkcja opiera się głównie na alkaloidach sporzyskowych. Dotąd środki te były sprowadzane ze Szwajcarii i Czechosłowacji.

## Na Ziemiach Zachodnich

## PORT W KOŻLU



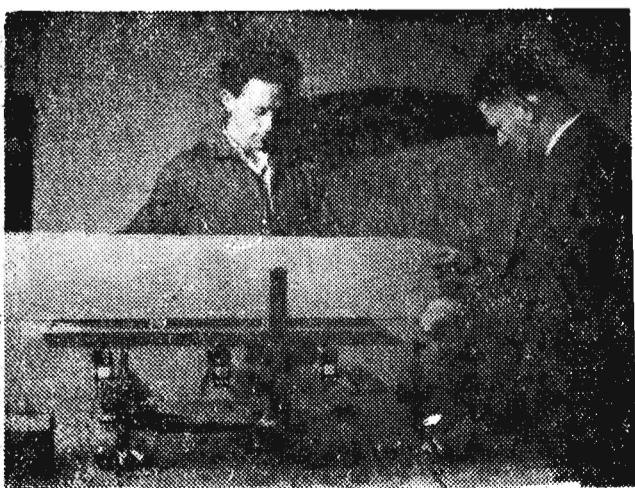
Port w Koźlu na Odrze — to centrum wywozu naszego węgla drogą wodną do Szczecina, skąd dalej płynie w świat. Niestety port nie pracuje „pełną parą” albowiem odczuwa dotkliwy brak dostatecznej ilości barck, których jest tu jedynie około 300 sztuk.

Na zdjęciu: Fragment załadunku węgla na barki.

CAF — fot. DĄBROWIECKI

## Oszczędzamy dewizy

## Polskie sejsmografy



W warsztatach Stacji Geofizycznej Polskiej Akademii Nauk w Raciborzu produkowane są sejsmografy do badania wstrząsów bliskich. W komplecie urządzeń tam wyprodukowanych wyposażona została m. in. polska stacja geofizyczna w Wietnamie.

Na zdjęciu: Kierownik stacji mgr Sławomir Gibowicz i mechanik Jerzy Baron sprawdzają gotowy sejsmograf.

CAF — fot. DĄBROWIECKI

ceów ogólnokształcących. Z tymi, którzy nie zostali przyjęci na wyższe uczelnie. Spróbujcie dojść, co się z nimi dzieje. Kto pomaga im w tym pierwszym etapie „dojrzałego” życia, u progu którego zaraz na wstępie legł żal i rozczarowanie.

O ich losach mało kto potrafi coś powiedzieć. Chyba zdaloby się, by ZMS i ZMW, które próbują trafić do dziewcząt z miasta i ze wsi, do absolwentów wyższych szkół ekonomicznych, zajęły się też kolegami — maturzystami. Niech właśnie organizacje młodzieżowe pomogą trochę swym kolegom, w sprawie, która tyle żalu budzi w młodych sercach...

Nie ulega wątpliwości, że szereg szans zatrudnienia marnuje się u nas w najrozmaitszych dziedzinach. Czy nie jest np. paradoksem, że w okręgu o dość rozwiniętym przemyśle metalowym, bez planowania i prób ujęcia problemu w ramy przybliżonych możliwości, wykształcono taki nadmiar techników metalowych, że obecnie nie ma ich gdzie zatrudnić?

Czyż nie jest godne zastanowienia, że w epoce tzw. weryfikacji kadr handlowych, kilkudziesięciu absolwentów techników handlowych, statystycznych — a więc by powiedzieć fachowców — jest bez pracy?

C. Bł.



Prezydium MRN w Mielcu otrzymało od wiceprezesa Rady Ministrów tow. Jaroszewicza telegram tej treści:

„Dziękuję za zaproszenie na uroczystości 500-lecia miasta, na które wobec krótkiego terminu nie mogę przybyć. Przesyłam najserdeczniejsze życzenia dalszego pomyślnego rozwoju Waszego miasta.

Wiceprezes Rady Ministrów  
**PIOTR JAROSZEWICZ**”

MIESZKAŃCY średnio wiecznego Mielca nie przypuszczali, że po 500 latach potomkowie przypomną sobie o nich i będą ich wspominać, „grzebać” w dokumentach historycznych i wyciągać na światło dzienne „cienie i blaski” tamtych czasów. Gdyby przypuszczali, że tak się stanie, może staraliby się uniknąć wielu błędów — choć jak mówi historia, robili wszystko z myślą o przyszłych pokoleniach. Ich trud i wysiłek nad bogaceniem miasta, wzniesieniem pięknych gmachów, był bardzo często niweczony przez najazdy Tatarów, zastępy Rakoczego, wojska szwedzkie w czasie „potopu szwedzkiego” itd. Po takich napadach Mielec pozostawał w zgłuszczeniach. Jednak rzemieślnicy oraz odgrzywający w tym czasie dużą rolę kupcy, usuwali zgłuszczenia i na ich miejscu wznosili nowe, piękniejsze budowle.

Dzisiejszy Mielec niewiele zachował z tych budowli. Kamieniczyki znajdujące się wokół placu Gen. Świerczewskiego pochodzą z okresu późniejszego (XIX i XX wiek).

Pozostały jednak tradycje przekazywane z pokolenia na pokolenie. Taką najpiękniejszą tradycją, ostatnio szybko się odradzającą, jest rzemiosło, które zawsze odgrywało dużą rolę w życiu miasta.

Komitet obchodu 500-lecia miasta (a w składzie jego jest i potomek pierwszych mieszczan — Jan Achtyl, pracujący w Prezydium MRN), przygotowując program na „Dni Mielca” postanowił, iż poza zapoznaniem mieszkańców miasta z jego historią, „Dni” mają upłynąć pod znakiem różnorodnych imprez.

W postanowieniu tym jest trochę historii. Bo jak mówią dzieje, mielczanie poza pracą, spędzali dużo czasu na biesiadach i innych rozrywkach. A trzeba przyznać, umieli sobie „organizować życie” tak, aby oni mieli dobrze i pokoleniom co zostawić.

Komitet obchodu 500-lecia Mielca postanowił uczcić rocznicę nadania miastu przywilejów przede wszystkim imprezami, spotkaniami itp. O przebiegu niektórych z nich już informowaliśmy czytelników. Warto wspomnieć jeszcze o bardzo ciekawej im-

prezie, zorganizowanej przez DK: „Wieczorku poezji”, na który złożyły się wiersze poetów polskich i zagranicznych. Wiersze poświęcone zostały Warszawie.

Dużą popularnością cieszy się w Mielcu wystawa fotografiki, zorganizowana przez fotoamatorów, która mieści się w „Sali Królewskiej” przy ul. Kościuszki. Kilkadziesiąt prac, obrazujących piękno ziemi mieleckiej, bogatej w zabytki, oglądnięto kilka tysięcy mielczan. W tej też sali odsłonięta została tablica pamiątkowa, ufundowana przez społeczeństwo miasta, w 500-lecie nadania Mielcowi praw miejskich przez króla Kazimierza Jagiellończyka. Harcerze przy ogniskach wspominają stare dzieje tego grodu. W sobotę, 7 bm. ulicami miasta przeszedł pochód maskaradowy. W pochodzie szła grupa żaków, masek satyrycznych, przedstawiających niektóre osobistości miasta i zespoły artystyczne. Pochód prowadziła orkiestra DK.

Pierwszy tydzień „Dni Mielca” (od 1—8) mielczanie mają już poza sobą. Upłynął on wesoło, na różnych imprezach. Drugi tydzień „Dni” przypada na „Tydzień Lotnictwa” i upływa pod znakiem imprez lotniczych.

RYSZARD NICZYPORUK

W Rzeszowie powstał niedawno komitet organizacyjny Oddziału Stowarzyszenia Wynalazców Polskich. Zadaniem Oddziału jest skupienie wszystkich wynalazców, mieszczących na terenie woj. rzeszowskiego oraz tych, którzy posiadają patenty względnie tzw. świadectwa autorskie na dokonane wynalazki, a nie

## STOWARZYSZENIE WYNALAZCÓW POLSKICH rozwiążą swą działalność

W Rzeszowie powstał niedawno komitet organizacyjny Oddziału Stowarzyszenia Wynalazców Polskich. Zadaniem Oddziału jest skupienie wszystkich wynalazców, mieszczących na terenie woj. rzeszowskiego oraz tych, którzy posiadają patenty względnie tzw. świadectwa autorskie na dokonane wynalazki, a nie

W Rzeszowie powstał niedawno komitet organizacyjny Oddziału Stowarzyszenia Wynalazców Polskich. Zadaniem Oddziału jest skupienie wszystkich wynalazców, mieszczących na terenie woj. rzeszowskiego oraz tych, którzy posiadają patenty względnie tzw. świadectwa autorskie na dokonane wynalazki, a nie

W Rzeszowie powstał niedawno komitet organizacyjny Oddziału Stowarzyszenia Wynalazców Polskich. Zadaniem Oddziału jest skupienie wszystkich wynalazców, mieszczących na terenie woj. rzeszowskiego oraz tych, którzy posiadają patenty względnie tzw. świadectwa autorskie na dokonane wynalazki, a nie

W Rzeszowie powstał niedawno komitet organizacyjny Oddziału Stowarzyszenia Wynalazców Polskich. Zadaniem Oddziału jest skupienie wszystkich wynalazców, mieszczących na terenie woj. rzeszowskiego oraz tych, którzy posiadają patenty względnie tzw. świadectwa autorskie na dokonane wynalazki, a nie



**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA TERENOWEGO**  
w SANOKU, ul. Waryńskiego 13

**ogłasza sprzedaż licytacyjną**

na klacz (pociągowa) 6 lat. Klacz można oglądać po uprzednim zgłoszeniu w Sekcji Sprzętu i Transportu, Sanok, ul. Lipińskiego, codziennie od godz. 8—18. Udział w kupnie mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Sprzedaż licytacyjna odbędzie się dnia 18. IX. 1997 r. godz. 8. Cena wywoławcza wynosi 6.000 zł. K-1082/2

**OBNIŻKA CENY**  
Dolnośląskie Zakłady Wytwórcze  
Specjalnych Silników Elektrycznych M-13

w Plechowicach k/Jeleniej Góry  
zawiadamiają,  
że z dniem 15 sierpnia br. nastąpiła

**OBNIŻKA CENY**  
agregatów prądowców 4 KVA  
z 47.602 zł na 34.000 zł

Agregaty 4 KVA zasilają jednocześnie 40 żarówek 100 W lub silniki elektryczne 3,2 kW i są szeroko stosowane w okęgach pozbawionych energii elektrycznej.

**Wysoka jakość! — Natychmiastowa dostawa!**

K-1002/3

Rejonowe Przedsiębiorstwo Młynów  
w Mielcu, ul. Sienkiewicza 42 Tel. 240

**ogłasza przetarg**

na wykonanie instalacji elektrycznej sily światła w młynie RACZAWICE pow. Mielko. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, i prywatne. Oferty należy składać na powyższy adres dnia 20. IX. 1997 r., gdzie również można zasięgnąć wszelkich informacji w w/w sprawie. K-1103/4

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Jezowie, pow. Nisko

**ogłasza przetarg**

na wykonanie robót melioracyjnych - kanalizacyjnych odwodnienia i osuszenia budynku „WIEJSKIEGO DOMU TOWAROWEGO” w JEZOWEM

Udział w przetargu mogą wziąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastępuje się prawo wyboru oferenta. K-1108/1

Robotnicza Spółdzielnia Pracy „DOSTAWA” w Rzechowie k/Mielca

oferuje dostawy

**mat słomianych, tacek drewnianych, styli do łopat**

i innych dla przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i prywatnych wg cen zatwierdzonych. K-1107/1

**Pracownicy poszukiwani**

INŻYNIERA lub TECHNIKA z długoletnią praktyką na stanowisku st. mechanika, INŻYNIERA CHEMIIKA na stanowisko kier. Oddziału Motoryzacji Tworzyw sztucznych i wyrobów gumowych. MISTRZA na oddział remontu maszyn zatrudni natychmiast Rzeszowska Fabryka Sprzętu Gospodarskiego w Rzeszowie, ul. Hofmanna 5. Rozkładać na siły fachowe. Warunki pracy i płacy do omówienia osobiście codziennie w godz. od 7—13 w Dziale Zatrudnienia. K-1088/2

do KIEROWCÓW na ciężarki marki „UTBUS” oraz 60 ROBOTNIKÓW żaladunkowo-przeładunkowych w wieku od 18 lat zatrudni natychmiast Kier. Bazy Transportu przy ZBM w Sosnowcu. Dla zamiejscowych samotylnych kwatery zapewnione w dobrzej urzędz. Dziale Zatrudnienia ZBM w Sosnowcu, ul. Świerczewskiego 20, pokój nr 1. K-1083/2

MURARZY, ZDUNÓW, PŁYTKARZY, PARKIECIARZY, DEKARZY, MALARZY, BETONIARZY i ROBOTNIKÓW NIEWYKVALIFIKOWANYCH zatrudni natychmiast: Zjednoczenie Budowlanców Miejskiego w Sosnowcu, ul. Świerczewskiego 20. Mistrza-tylnikarza zamiejscowemu od IV grupy osobiste go zaszerogowanie wzywaj otrzymajcie rozląkowe. Zakwaterowanie w hotelach robotniczych zapewnione. Zgłoszenia przyjmujcie Dział Zatrudnienia, pokój nr 1 w godzinach od 7—13, przy ul. Świerczewskiego 20, w Sosnowcu. K-1084/4

100 ROBOTNIKÓW NIEWYKVALIFIKOWANYCH oraz 20 MURARZY zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Przemyslu, ul. 29 Listopada. Praca w akordzie. Zamiejscowci niewykwalifikowani otrzymują strawnie 8 zł dziennie, murarze rozląkowe wg Uchwały PR nr 381 oraz zwrot kosztów podróży do stałego miejsca zamieszkania raz w miesiącu, noclegi i stołówka zapewnione. Zgłoszenia przyjmujcie PBT — Przemysł, ul. 29 Listopada, Sekcja zatrudnienia. K-1085/10

DOŚWIADCZONEGO PRAWNIKA z praktyką w sprawach wyłączeniowych zatrudni od zaraz Dyrekcja Kopalni Siarki w Tarnobrzegu. Zgłoszenia należy kierować do Dyrekcji Kopalni Siarki, Tarnobrzeg, ul. Mickiewicza 8. K-1081/3

SPAWACZY I MONTÉRÓW do robót gazociągowych z wieloletnią praktyką poszukuje Zjednoczenie Robót Inżynierskich — Rzeszów, ul. Pstrowskiego, tel. 11-12. Dla zamiejscowych dostatek za rozląkę. Dla samotnych mieszkanie zapewnione. K-1102/1

**Ogłoszenia sranne**

**Podziękowania**

DUCHOWIENSTWU, s. Służebnikom, lekarzom, przyjacielom oraz mieszkańcom Brzozowa i okolicy, którzy wzięli udział w odprawieniu na wiecny spoczynek zwłok śp. dr. Tadeusza Dąbrowskiego — składam tę drogą Bóg zapłać. Żona z córką i rodzina. G-714/1

WYRAZY serdecznego podziękowania za przeprowadzenie ciężkiej operacji składam Ord. Oddz. Chirurg. Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie dr. Chabincę, dr. Pełtekiemu, dr. Hademę, wszystkim lekarzom, personelowi Oddziału Chirurgicznego oraz moim koleżankom. Anna Grzebyk. G-712/1

LEKARZOM Szpitala Wojew. z Oddziału Ginekologizno-Polezniczego dr. Darasówi, dr. Sikorze oraz pozostałej Grzegorzycowej i personelowi pomocniczemu za przeprowadzenie ciężkiego porodu i troskliwą bezinteresowną opiekę Kierowniczej Marii, składam serdeczne podziękowanie — Mąż i matka. G-713/1

**Zguby**

DUBIEL Tadeusz zgubił książeczkę wojskową wydaną przez WKR Gorlice oraz legitymację służbową PZE — Janko. Pg-382/1

WYWRÓCKA Maria, zam. Rzeszów, ul. Galęzowskiego 5 agubia legitymację nr 742 wydaną przez Prezydium MRN Rzeszów. G-715/4

**Lokale**

ZAMIENTE zaraz pokój z osobnym łazienką i sypialnią w Dębicy na podobne w Rzeszowie. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Rzeszów. G-705/1

**Kupno**

KUPIE dom jedno lub dwurodzinny, po kupnie wolny, w Jarosławiu lub w Rzeszowie, może być niewykończony — lub parcellę budowlaną. Oferty: Biuro Ogłoszeń Rzeszów. G-704/3

**Praca**

DZIERZONIOWSKIE Zakłady Przemysłu Bawełnianego (m. 22 Lipca w Dzierżonowie zatrudniajątkoży oraz usani tkackich. Mieszkanie w Hotelu Robotniczym. Zgłoszenia kierować do Działu Zatrudnienia tych Zakładów. Pg-426/3

**PARSTWOWE GOSPODARS. TWO ROLNE GRBÓW,**  
powiat Tarnobrzeg  
ogłasza w terminie od zaraz

**SPRZEDAŻ**

4 KONI od lat 5 do 9. K-1108/1



Dziur nocny: Apteka Soteczna nr 81, plac Wolności 17. Dziur stajni: Apteka Spożeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 14. Porozumienie Ratunkowe: tel. 99. ul. Obrońców Stalina 29. Pogotowie MO: tel. 97. Straż Pożarna: tel. 98. ul. Młoczkiewicza 10. Postój taksówek: tel. 11-50. Informator kolejowy: tel. 10-33.

TEATR PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ - „Most” godz. 19

KINA ZORZA (ul. 3 Maja) - Prawo ulicy - godz. 18, 18 i 20.15. SWIT (ul. Laniewicza) - Zwycięzcy Kobiet - godz. 18 i 20. APOLLO (ul. W. Hiberna) - Pierwsze porwy - godz. 17 i 19. PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiej) - Sycylijskie wakacje - godz. 17 i 19. WDK (ul. Okrzei 7) - Odrodzenie - godz. 17 i 19. MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Pięćdziesiątka - godz. 18 i 20. TYTUŁY - Znak szczególności - godz. 18 i 20. ZWIĄZKOWE - Biuro matrymonialne - GÓRNO - ZDROWIE - nieczynne.

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

MUZEUM OKRĘGOWE W RZESZOWIE, ul. 3 Maja 19 - nieczynne

BIBLIOTEKI WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W RZESZOWIE, ul. Tkaczowa. Wyposażenie dla dorosłych czynna od godz. 10-19. WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA W RZESZOWIE, ul. Szołpna 32, czynna od godz. 8 do 20.



CO DZIS NA OBIAD? ŻUR na boczku, ziemniaki, PIEROGI z mięsem. JABELKA zapiekane w cieście biszkoptowym. Pómiasek do zapiekania posmarować masłem, 8 winnych liści (antonówek) obrać, wydrążyć gniazda nasienne, natoczyć do środka dżem, utoczyć na półmisku, 3 łożka utrzeć z 8 dkg cukru na pulchną masę, dodać 4 łyżki śmietany, 6-8 dkg przesianej maki, pianę z 3 białek, lekko wymieszać. Pokryć jabłko utoczone na półmisku, wstawić do piekarnika na 30-40 minut.

Czy wiecie, że... Na terenie miasta Rzeszowa razem z dzielnicami przyłączonymi jest ogółem 918 budynków murowanych i 386 drewnianych. Jeśli chodzi o wiek budynków murowanych - to 93 kamienice, są sprzed 1850 r. do 1.850 - 14, 1.870 - 32, 1.880 - 29, 1.890 - 32, a do 1.900 - 79 kamienic.

W latach od 1900 do 1930 wybudowano w Rzeszowie 224 budynki mieszkalne, w okresie od 1930 - 1940 - 189 budynków, a od 1940 do 1957 - 167 budynków. Wiek dalszych 59 obiektów mieszkalnych z braku dokumentacji, nie został ściśle ustalony.

Ponadto znajduje się 306 drewniane budynki mieszkalnych. Z tego 96 wybudowanych zostało w okresie od 1900 r. do 1940 r. - 238 budynków, a od 1940 do 1957 - 14 budynków. Wiek 18 dalszych budynków drewnianych nie został ściśle ustalony.

We wszystkich tych budynkach łącznie jest 26.130 izb mieszkalnych.

# Załoga Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego pragnie uzdrowienia atmosfery w swoim zakładzie

STATNIO odbyło się w Rzeszowie zebranie załogi Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego oraz przedstawicieli kolumn powiatowych. Poświęcone ono było omówieniu szeregu aktualnych zagadnień zakładowych, jak np. działalności koleżeńkiej kasy zapomogowo-pożyczkowej, rady związków zawodowych oraz spraw personalnych.

## PRETENSJE uzasadnione

W związku z podjętą przez Was akcją „Czas z tym skończyć” donoszę, że w dniu 1. IX br. seans filmowy o godz. 20 w kinie Świt był wielkim nieporozumieniem jeśli nie skandalem. Wyświetlano film pt. „Million na wyspie”. Obraz był przez cały czas niewyraźny, a chwilami zupełnie niewidoczny. W sumie kilkadziesiąt osób straciło po 4,50 zł i niedzielny wieczór.

Według informacji pracowników kina, winę za ten stan rzeczy ponosi zła jakość kopii. Czy jednak nie należałoby

## „Prawo ulicy”

Na ekranie kina „Zorza” wyświetlany jest film produkcji francuskiej „Prawo ulicy”. W filmie występują znani artyści Raymond Pellegrin i Silvana Pampanini. Na zdjęciu: Scena z filmu.



Przy omawianiu spraw zakładowych zabrano głos wielu przedstawicieli placówek terenowych WKTS oraz pracowników Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego. Podkreślali oni, że praca miejscowej Rady Związków Zawodowych nie była dobra, bo nie informowano wszystkich związkowców, szczególnie w powiatach, o aktualnych zagadnieniach zakładu. W związku z tym szerzyły się różne plotki, zwłaszcza gdy pracownicy kolumn dowidywali się drogą powszechnie znanej poczty pantoflowej o wydarzeniach, mających miejsce w zakładzie (np. o przesunięciach czy zmianach personalnych). A to wpływało niewspornie na tok pracy w WKTS.

W związku z powyższymi przyleto wniosek ob. Bystronia z Powiatowej Kolumny w Przeworsku o przygotowaniu w jak najkrótszym czasie wyborów nowej Rady Zakładowej.

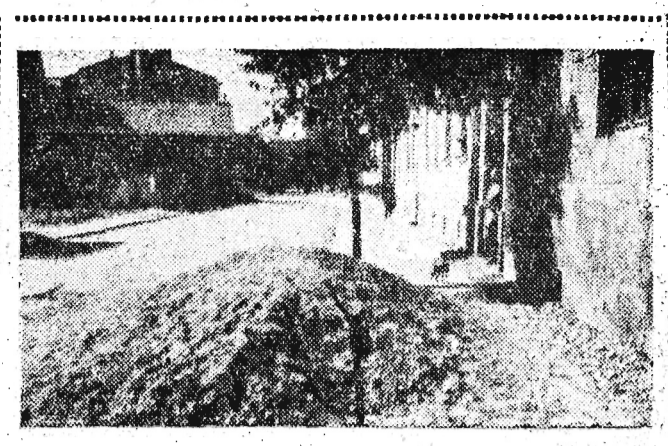
Krytycznej ocenie poddano również pracę Podstawowej Organizacji Partyjnej. Podkreślano, że POP ponosi m. in. niemalą winę za szczytny podział załogi na dwa „antagonistyczne obozy” oraz, że niektórzy towarzysze na czele z b. sekretarzem tow. Stodolakiem nie nie zrobili dla uzdrowienia atmosfery w Wojewódzkiej Kolumnie, a przeciwnie podswalali wzajemne antagonizmy.

Najbardziej burzliwe było omawianie spraw personalnych. Dotyczyło ono szczególnie osoby kierownika Woj. Kolumny Transportu Sanitarnego ob. Stanisława Szadłuka, a głównie zarzutów - zdaniem ogółu - niesłusznych - wysuwanych przez kilka pracowników WKTS. Dyskutanckie z wielu powiatów i z Rzeszowa stwierdzali, że kierownik Szadłuk ma poważne zasługi w rozwoju Kolumny, w wyniku czego WKTS zajmuje obecnie pierwsze miejsce w kraju. Stwierdzano też, że ob. Szadłuk jest sprawiedliwy wobec kierowców i nie dopatrywało się żadnej winy, ośmieszając zarzucanie mu wykreozę czy nadużyć.

W końcu postanowiono zwrócić się do Okręgowego Zarządu Związku Zawodowego Pracowników Szlachy i obalenie niesłusznych zarzutów. Równocześnie zebrani opowiedzieli się za pozostawieniem ob. Szadłuka na stanowisku kierownika Woj. Kolumny Transportu Sanitarnego.

Trudno w tej chwili mówić o winie czy niewinności ob. Szadłuka. Sprawa ta bowiem badana jest przez organa MO. Ale trudno nie brać pod uwagę głosów załogi. Ona przecież w całej sprawie winna się nalielić orientować i mieć najwięcej do powiedzenia. A załoga ocenia kierownika Szadłuka jako dobrego i sumiennego pracownika.

M. MACIEJAK



Taka oto góra nie sprzątniętego piasku tarasuje wyłot ul. Zeromskiego od strony dworca. Skoro już nikt nie chce się do niej przynajmniej, to może roztoczy nad nią opiekę ktoś potrzebujący budulca?

## Nie dotrzymana obietnica

DROGA REDAKCJO! Pokazy lotnicze w Rzeszowie reklamowane były dość szumnie i szeroko. Program rzeczywiście był zachęcający i warto było pójść na tę ciekawą imprezę. Dlaczego jednak nabija się publiczność w butelkę obietnic, które organizatorzy nie dotrzymali? Umieścili

## Pospiech nie popłaea

Dość charakterystyczny jest fakt, że pasażerowie z autobusów choć nieraz czeka ją spokojnie na jego przyjazd spieszą się zawsze gwałtownie przy wysiadaniu.

Już niejednokrotnie obserwowaliśmy wyskakowanie z wozu w biegu, co oczywiście pociąga za sobą nieraz opłakane skutki.

Nie tak dawno nawet kobieta wyskoczyła z autobusu już na samym skrawku na plac Wolności (nie dziwiłoby się gdyby chodziło bodaj o przystanek przy dworcu kolejowym) dosłownie o parę kroków od przystanku. Efekt był taki, że owa zwoleńniczka skończyła wpadać wprost pod konie. Gdyby nie przytomność umyślny woźnicy w wyniku tego pośpiechu mogłaby znaleźć się szpitalu.

Drugą natomiast sprawą tyżącą pasażerów jest uporczywe wychodzenie tylnymi drzwiami.

Za taki stan rzeczy należy także winić konduktorów, którzy może zbyt słabo regulują ruch wewnątrz wozu i wcale nie reagują na łamanie przepisów, co stwarza na przystankach planowy odjazd.

## Przymusowe szczepienia przeciwko ospie prawdziwej

Przydziem Miejskiej Rady Narodowej Wydział Zdrowia w Rzeszowie zawiadamia, że od 10 do 30 września br. na terenie miasta Rzeszowa będą przeprowadzane przymusowe szczepienia przeciwko ospie prawdziwej. Pierwszemu szczepieniu podlegają dzieci po ukończeniu 3 miesięcy życia i starsze, o ile nie były szczepione. Drugiemu szczepieniu podlegają dzieci w 7 roku życia i starsze, o ile nie były szczepione.

Szczepienia odbywać się będą w poradniach „D” w Przychodni Rejonowej nr 1 plac Wolności od godz. 12-15, w Poradni Matki i Dziecka ul. Szołpna od godz. 8-15, w Przychodni Rejonowej nr 111 ul. Dąbrowskiego, od godz. 11 do 13. Szczepienia odbywają się codziennie prócz niedziel i świąt. Dzieci, u których lekarz stwierdził przeciwwskazania, zostaną zwolnione od szczepienia, po doreczeniu na punkt szczepień odpowiedniego zaświadczenia.

Za podanie dzieci wymienio nemu szczepieniu są odpowiadają rodzice i opiekunowie. Niestosujący się do zarządzenia będą karani przez Kolegium Karno-Orzekające przy Prez. MRN, w Rzeszowie.

## TOTALIZATOR SPORTOWY

Table with columns for various sports events and betting numbers. Includes sections for 'Wyznaczonych „Piłki” na terenie województwa rzeszowskiego w dniu 4 września 1957 r.', 'Piłka', and 'Bieg'.

## NOWINY RZESZOWSKIE

Wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” RSW „Prasa”. Redakcja Kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro). Telefony: Centrala 11-43, naczelny redaktor 10-78, zastępca redaktora naczelnego 16-00, sekretarz redakcji, wewn. 17, dział partyjny, wewn. 87, dział ekonomiczno-rolny, wewn. 80, dział kulturalny, wewn. 98, dział miejski, wewn. 83, dział sportowy i dział informacji, wewn. 91, dział terenowy, wewn. 15, dział łączności z czytelnikami, wewn. 91, redakcja nocna 10-17 (12-36). Administracja tel. 18-56, finansowy, wewn. 78, wydawniczy, wewn. 77, administracja wewn. 92, oddziały redakcji: Przemysł, ulica Waryńskiego nr 15, tel. 27-00, Krosno, ul. Słowackiego 6 (II piętro) pokój 22, tel. 498. Mielec, Plac Dzierżyńskiego (KP PZPR) - tel. 207, 104.39. Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24 - tel. 261. Cena prenumeraty pocztowej: miesięczna 10 zł, kwartalna 30 zł, półroczna 60 zł, roczna 120 zł. Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne 8-12